

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Edukacja](#)

WYWIAD

Po raz drugi Politechnika i Uniwersytet rozpoczęły prace związane z organizacją festiwalu nauki. Czym tegoroczny program różnić będzie się od pierwszego OFN?

Tegoroczny przygotowywany właśnie II Opolski Festiwal Nauki będzie trwał, w odróżnieniu od ubiegłorocznego dwudniowego, trzy dni, a konkretnie 17, 18 i 19 września. Termin wybrany został nieprzypadkowo, gdyż zbiega się on z ogólnopolskim świętem nauki polskiej wyznaczonym na dzień 19 września. To nie wyczerpuje różnic; sama formuła festiwalowa została rozszerzona i tak pierwszy festiwalowy dzień, to znaczy piątek 17 września będzie dniem otwartych drzwi na obydwu opolskich uczelniach, a jego program jest bardzo bogaty. Chcemy pokazać odwiedzającym, a szczególnie tej

młodzieży, z gimnazjów i liceów, która jeszcze nie wybrała swego przyszłego miejsca studiów, co oferują opolskie uczelnie, jak wygląda z bliska to, czego nieraz bardzo się boją. Będą mogli porozmawiać z wykładowcami, a przede wszystkim ze studentami, którzy odpowiedzą na różne pytania nurtujące młodzież, a także pokazać laboratoria, pracownie, w których na co dzień zdobywają wiedzę.

Zmieni się także miejsce, na którym odbywać się będzie niedzielny piknik naukowy. Ponieważ w ubiegłym roku głównym organizatorem festiwalu był Uniwersytet Opolski, dlatego zorganizował go w miejscu dla siebie najdogodniejszym, czyli na placu Kopernika przed budynkiem Collegium Maius. Natomiast główny ciężar organizacji tegorocznego festiwalu spoczywa na politechnice, dlatego wybraliśmy na miejsce imprez plac obok budynku głównego przy ul. Mikołajczyka, w sąsiedztwie ZWM-u, największej opolskiej dzielnicy.

Czy dodanie trzeciego dnia oznacza zmianę adresata organizowanych obchodów nauki?

Nie zmianę, a rozszerzenie kręgu odbiorców, do których kierujemy swoją ofertę. Bardzo chcielibyśmy uniknąć sytuacji, w której nasza propozycja okaże się interesująca tylko dla wąskiej grupy odbiorców. Wręcz przeciwnie. Zależy nam, by z dorobkiem opolskiego środowiska akademickiego zapoznało się jak najwięcej mieszkańców naszego miasta i regionu, mieszkańców w różnym wieku i o różnych profesjach i zainteresowaniach. Nie zmieniamy więc adresata, a jedynie bardziej szczegółowo pewne sprawy zamierzamy pokazać. Piątkowe otwarte dni są naturalnym uzupełnieniem niedzielnego pikniku naukowego. Dlaczego w taki sposób. Otóż laboratoria naukowe mają to do siebie, że nie znoszą dobrze zbyt dużych i istotnych zmian. Wiele urządzeń, czy ciekawych pokazów doświadczeń po prostu nie można wynieść z laboratoriów, a zorganizowanie festiwalu tylko w laboratoriach też nie jest dobrym rozwiązaniem. Laboratoria to nie są przestronne hale, mogące pomieścić wiele osób. Znaczenie ma także odległość między poszczególnymi laboratoriami znajdującymi się przecież we wszystkich obiektach uczelnianych od ul. Działkowej, poprzez te bliżej centrum miasta, do tych położonych na wyspie. Piątek jest po prostu propozycją wycieczki po uczelni według ułożonego wcześniej planu. Taki plan zostanie oczywiście wcześniej przygotowany i dostarczony do szkół, aby już na tym etapie mogły dokonać wyboru tego co chcą obejrzeć i zgodnie z logistyką tego festiwalowego dnia swój zamiar zrealizować. Jeśli kogoś bardziej interesują nauki humanistyczne, wybierze się raczej na uniwersytet, a jeśli bardziej atrakcyjna wydaje się technika, nauki ścisłe, to skieruje swe kroki do laboratoriów politechniki, jeśli ekonomia czy zarządzanie, to będzie miał okazję porównać, jak ta dyscyplina uprawiana jest na uczelni technicznej, a jak na uniwersytecie.

W jaki sposób organizatorzy zamierzają dotrzeć z informacją o festiwalu do odbiorcy?

Zagospodarowanie festiwalowego piątku wzięł na siebie samorząd studencki. Samorząd Politechniki Opolskiej zobowiązał się dotrzeć z informacją o programie do wszystkich szkół gimnazjalnych i średnich Opolszczyzny. Pierwsze informacje przekazane zostaną już w czerwcu, po raz drugi szkoły otrzymają komplet informacji na początku września, czyli na początku nowego roku szkolnego w postaci gotowego szczegółowego programu. Taka dwuetapowa promocja festiwalowego programu powinna przynieść rezultaty.

Ponadto przed festiwalem całe miasto zostanie oplakatowane. Przewidujemy druk dwóch plakatów, jeden powinien być gotów na początek wakacji, drugi zawierający najważniejsze i najciekawsze punkty programu, w terminie podobnym jak sam program, czyli na początku września. Program wydrukowany w formie książeczki w nakładzie 5000 egzemplarzy będzie powszechnie dostępny. Wszystkich zainteresowanych już dziś zapraszamy na naszą stronę internetową: www.festiwal.po.opole.pl.

www.festiwal.po.opole.pl. - Czy zmiana miejsca festiwalu nie wpłynie niekorzystnie na odbiór całej imprezy?

Nie sędzę. Jak wspomniałam, wybór miejsca podyktowany został kilkoma względami. Bezpośrednie sąsiedztwo największej opolskiej dzielnicy na pewno jest atutem, a nie przeszkodą, zresztą cały ZWM będzie także bardzo mocno plakatowany. Jeśli nie w każdej klatce schodowej, to na pewno w każdym bloku zawisnie plakat z informacją o odbywających się imprezach. Mieszkańcy tej dzielnicy nie będą musieli dojechać do centrum, aby zobaczyć to, co dla nich przygotowano. Z kolei opolanie z centrum, z innych dzielnic i spoza miasta mieć będą do dyspozycji rozległe i niepłatne parkingi – co także nie jest bez znaczenia. Organizacja niedzielnej imprezy na terenie politechniki nie wymusza zmian w organizacji ruchu, informowaniu o takich zmianach, jednym słowem nie dezorganizuje życia miasta. Na swoim terenie mamy całą niezbędną infrastrukturę, jak przyłącza energii, wody, dostęp do telefonów, a o to wszystko jako główny organizator musimy zadbać. Wybraliśmy takie miejsce, na którym najłatwiej i najlepiej możemy osiągnąć cel, jaki sobie postawiliśmy. Z pożytkiem dla wszystkich, mam nadzieję. Pragnę jeszcze dodać, że na placu obok politechniki usytuowana będzie cała niedzielna festiwalowa oferta, a więc namioty nie tylko naszej uczelni, lecz także uniwersytetu i nyskiej szkoły wyższej.

W organizację ubiegłorocznego festiwalu zaangażowane były tylko dwie uczelnie, czy ta formuła została podtrzymana także w tym roku?

tegorocznego festiwalu są nadal Politechnika Opolska i Uniwersytet Opolski, w roli uczestnika dołączyła tym razem Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nysie. Przy organizowaniu kolejnych imprez festiwalowych będziemy zachęcać do współudziału i pozostałe uczelnie wyższe Opola i Opolszczyzny. W tym roku zainaugurowała to wyrażając wolę uczestnictwa PWSZ w Nysie, a jej rektor, prof. Ryszard Knosala i senat nyskiej uczelni postanowili zaprezentować własną ofertę. Będą to pokazy ratownictwa medycznego i prezentacja dorobku szkoły w zakresie konserwacji zabytków i jak zapewniają, mają się czym pochwalić. Mam nadzieję, że w kolejnych latach także pozostałe uczelnie zachęczone przykładem Nysy nie tylko będą chciały wziąć udział w festiwalu, ale może i poszerzą grono jego organizatorów, aby święto nauki polskiej stało się świętem nauki opolskiej w rozumieniu całego regionu, a nie tylko miasta.

Jak przedstawia się program obchodów święta nauki w naszym ośrodku akademickim?

Robocza wersja programu jest już gotowa, to znaczy, że akceptację zyskały zgłoszone wcześniej propozycje z jednostek. Trwają prace wydawnicze. Przygotowany wstępny projekt programu festiwalowego został przedstawiony w Ministerstwie Nauki i Informatyzacji, gdzie zyskał akceptację, a nawet uznanie. W ślad za tym poszło zapewnienie o dofinansowaniu całego przedsięwzięcia, choć na razie nie znamy jeszcze jego wysokości. Powiem tylko, że na program składa się kilkaset różnorodnych propozycji od wykładów, poprzez pokazy doświadczeń i symulacji komputerowych, warsztaty z różnych dyscyplin, wystawy, występy itd., itp. Zapewniam, że bardzo liczna jest zarówno liczba punktów programu, jak i ich różnorodność. W czasie trzech festiwalowych dni dostępne będą zbiory Muzeum Diecezjalnego, jak również urządzenia miejskiej oczyszczalni ścieków. Dla preferujących aktywny wypoczynek przygotowana zostanie ścianka do wspinaczek, ponadto wszystkich czeka mnóstwo zabaw, gier, konkursów i tu nowość – odbędzie się konkurs piosenki obcojęzycznej. Będą wystawy prac artystycznych studentów i pracowników, występy teatrów, zespołów muzycznych, kabaretów studenckich i co ciekawe kabaretów, których aktorami są pracownicy. To tylko nieliczne punkty z przebogatej oferty programu tegorocznego festiwalu.

Co zaplanowano zatem na sobotę?

Sobota, to w zamyśle organizatorów festiwalu dzień dyskusji panelowych. Określone zostały cztery tematy, dodam, bardzo aktualne. Pierwszy prowadzić będzie prof. dr hab. Janusz Kubicki, dotyczyć ma zagrożeń zdrowotnych naszego społeczeństwa u progu XXI wieku, a w nim takie szczegółowe zagadnienia jak np. wpływ używek na stan zdrowia noworodków, choroby serca, stan polskiej kardiologii, badania endoskopowe czy profilaktyka chorób nowotworowych. Drugi panel, którego moderatorem jest prof. dr hab. Adam Latała, odbywać będzie się pod ogólnym tytułem terroryzm wyzwaniem XXI wieku, a teraźniejszość i przyszłość uniwersytetu przedstawi w kolejnym panelu prof. dr hab. Janusz Słodczyk. Moderatorem czwartego panelu będzie prof. dr hab. inż. Piotr Wach. Rektor politechniki przedstawi zagadnienia pod ogólnym hasłem Polska w Europie. Także w sobotę, jak wspomniałam, dostępne będzie Muzeum Diecezjalne przy ul. Kardynała Kominka.

W ideę festiwalu nauki wpisuje się program Szkoła z klasą, proszę przedstawić więcej szczegółów na ten temat.

Szkoła z klasą to program zainicjowany przez Gazetę Wyborczą, który oprócz wielu innych celów zakłada wyznaczenie i obchody szkolnego święta, na wzór święta polskiej nauki. Święto polskiej szkoły wyznaczone zostało na dzień 29 maja i w tym dniu lub w jego pobliżu szkoły aspirujące do programu szkoły z klasą organizują u siebie własne obchody święta, na wzór festiwalu nauki właśnie. Koordynator tego projektu zaproponował ośrodkom akademickim organizującym festiwal nauki, aby naukowcy z różnych dziedzin odwiedzali wtedy szkoły. Takich szkół na Opolszczyźnie jest kilka, a dotychczas uczestniczyli w obchodach szkolnego święta – w Łambinowicach dr Andrzej Knapik, a w Sławniowicach dr Franciszek Gajda i sądząc po reakcjach odbyło się to ku obopólnemu zadowoleniu. Wymienione szkoły nadesłały z tego powodu podziękowania, a koordynator projektu zaproponował dalsze współuczestnictwo pracowników uczelni w szkolnych imprezach i ściślejsze powiązanie nauki uczelnianej z tym, co dzieje się w szkole. Myślę, że program przyniesie dobre efekty obydwu stronom, szkołom poprzez kontakt z nauką, a uczelnie w pewnym sensie przygotowują sobie już narybek na przyszłych studentów.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Krystyna Duda

Wiadomości Uczelniane 10(125) czerwiec 2004 <http://laboratoria.net/edukacja/3271.html>

Informacje dnia: [Migrena to choroba – można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją Migrena to choroba – można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją Migrena to choroba – można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją](#)

Partnerzy